

Polska policja szuka funkcjonariuszy. Także wśród byłych

8 października 2020

Według danych Komendy Głównej Policji, w lipcu brakowało około 7 tysięcy funkcjonariuszy – winny temu jest m.in. stan epidemii, który na jakiś czas wstrzymał rekrutację. Niektóre jednostki próbują łątać braki kadrowe przez zachęcanie byłych funkcjonariuszy do wznowienia służby.

W Komendzie Głównej w maju brakowało około 1200 policjantów, zatem już wtedy wznowiono rekrutację. W innych jednostkach zaczęto szukać funkcjonariuszy od czerwca. Potrzeba chwili sprawiła, że złagodzone kryteria naboru: zwykle tylko 30 procent zdających zdołało przejść testy psychologiczne, a jedna osoba na cztery – test sprawności fizycznej.

Jednak skrócono okres karencji pomiędzy kolejnymi próbami podejść do egzaminów. Mimo to z około 12 tysięcy ochotników, testy w tym roku przeszły jedynie około 2 tysiące.

Niektóre media zwróciły uwagę, że w województwie kujawsko-pomorskim ruszyła niedawno procedura dla byłych funkcjonariuszy policji (w 20 jednostkach realizowane są przyjęcia do służby, w tym w Toruniu, Włocławku i Bydgoszczy). Ogłoszenie Komendanta Wojewódzkiego w Bydgoszczy widnieje w Biuletynie Informacji Publicznej, odnotowało je Internetowe Forum Policyjne na Facebooku.

Ogłoszenie wzbudziło mieszane uczucia komentujących: jedni byli zdania, że to dobry pomysł na poszukiwanie chętnych w trudnym okresie pandemii, inni – że to sposób na podwyższenie emerytury, niektórzy zarzekali się: „Nie wrócę żeby pracować na premie przełożonych!”. W internecie można znaleźć też wyrazy zadziwienia: „Dzwonią do byłych funkcjonariuszy i

proszą, czy by do nich nie wrócili. Tego jeszcze w historii nie było!”.

Także policja w województwie podkarpackim stawia na już sprawdzone siły. Jak pisze w ogłoszeniu Komendant Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie, rekrutacja dotyczy kandydatów ubiegających się o przyjęcie do służby przed upływem trzech lat od dnia zwolnienia z policji.

Jak przyznaje Rzecznik Komendanta Głównego Policji Mariusz Ciarka, liczba wakatów do obsadzenia wynosi 7695. „Pragnę zwrócić uwagę, że liczba ponad 7 tys. może robić wrażenie, ale pamiętajmy, że w formacji liczącej 103 309 policjantów to tak jakby np. w firmie 100 osobowej brakowało jedynie 7 osób. Nie ukrywamy, że obecny rok jest jednak gorszy od lat poprzednich z uwagi na stan epidemii, w związku z którym w I połowie roku przez pewien czas zawieszona była procedura doboru do służby i nowe przyjęcia, przy czym funkcjonariusze, którzy zdecydowali się odejść ze służby ze względu na osiągnięcie wysługi emerytalnej przechodzili w tym samym czasie w stan spoczynku” – twierdzi rzecznik.

Autorstwo: Tomasz Dudek

Źródło: pl.SputnikNews.com